



Podczas codziennej służby strażnicy interweniują w sprawie zgłoszeń mieszkańców dotyczących spalania odpadów, ale sami również nie pozostają obojętni i reagują, kiedy zauważą nieprawidłowości.

W ostatnim okresie strażnicy miejscy kontrolowali posesje - budynki mieszkalne, ale i zakłady pracy pod kątem spalania odpadów.

Interweniowali na jednym ze złomowców, gdzie mężczyzna wypalał kable elektryczne, a kolejni "ogrzewali się" spalając palety w koksowniku zrobionym z beczki. Nieprawidłowości wykazały również kontrole w dwóch warsztatach samochodowych, gdzie zamiast oleju opałowego w piecu wypalany był olej silnikowy. W wyniku przeprowadzonych w tym tygodniu kontroli pięć osób zostało ukaranych mandatem karnym, a wobec trzech zastosowano środek oddziaływania wychowawczego w postaci pouczenia.

Od początku 2021r. roku strażnicy przeprowadzili ponad 150 kontroli palenisk, wystawili 16 mandatów karnych, a cztery osoby zostały pouczone.

Niestety, ale elblązanie wciąż zapominają, że odpady muszą trafić do kosza, a nie do pieca.

